

Samobójstwo skutkiem ubocznym popularnego antybiotyku

21 czerwca 2023

Emerytowany kardiolog, Robert Stevenson, zmarł w wyniku samobójstwa po zażyciu zwykłego antybiotyku przepisywanego przez NHS, cyprofloksacyny. Skłoniło to koronera do wydania ostrzeżenia o możliwych skutkach ubocznych.

Koroner ostrzegł przed możliwymi skutkami ubocznymi powszechnego antybiotyku stosowanego w NHS po tym, jak niedawno emerytowany lekarz zmarł w wyniku samobójstwa.

Samobójstwo skutkiem ubocznym antybiotyku

Okazało się, że „szanowany i doświadczony” kardiolog, Robert Stevenson, nie miał historii depresji ani problemów ze zdrowiem psychicznym, zanim rozpoczął przyjmowanie antybiotyku, cyprofloksacyny. Jednak ponad tydzień później 63-latek poszedł na spacer i wysłał wiadomość do swojej żony, aby powiadomić ją, że zostawił notatkę pod poduszką. Później znaleziono go martwego w pobliskim lesie.

Notatka, którą zostawił mężczyzna, była „nietypowo zagmatwana i nielogiczna” z „bezpodstawnymi obawami”, że może mieć AIDS po skorzystaniu z internetowego testera na obecność wirusa HIV.

Okazało się również, że pacjentowi nie powiedziano o możliwych skutkach ubocznych brania antybiotyku, czyli „potencjalnym rzadkim związku” z zachowaniami samobójczymi u tych, którzy przyjmowali lek, gdyż nie było to zgodne z wytycznymi medycznymi.

Ostrzeżenie koronera dla pacjentów

Teraz dopiero koroner z West Yorkshire, Martin Fleming wydał ostrzeżenie, aby podkreślić, jakie istnieje ryzyko przyjmowania antybiotyku, który przepisywany jest przez służbę

zdrowia w przypadku poważnych schorzeń.

Z raportu dotyczącego zapobiegania przyszłym zgonom wynika, że dr Stevenson będący kardiologiem i lekarzem ogólnym w Huddersfield Royal Infirmary, przeszedł na emeryturę w maju 2022 roku. W tym czasie został skierowany na oddział urologii w celu zbadania możliwego raka prostaty. Aby pomóc mężczyźnie w leczeniu zapalenia gruczołu krokowego i przygotować go do biopsji, przepisano mu cyprofloksacynę, antybiotyk stosowany w leczeniu wielu infekcji bakteryjnych.

Nieco ponad tydzień później pan Stevenson wyszedł z domu na „zwykły spacer”. Według raportu nie dawał on wcześniej rodzinie żadnych powodów do zmartwień. Jednak tego popołudnia o 12.30 jego żona otrzymała od niego wiadomość na Facebooku, że zostawił notatkę pod poduszką swojego łóżka. Jak już wcześniej wspomnieliśmy, była ona zagmatwana i nielogiczna, a mężczyznę znaleziono martwego w lesie. Koroner podsumował: „Robert Stevenson zamierzał odebrać sobie życie, gdy równowaga jego umysłu została zakłócona”.

Pisząc do Medicines & Healthcare products Regulatory Agency (MHRA), koroner poinformował, że lekarze mogą nie być świadomi potencjalnego efektu ubocznego. „Podczas dochodzenia zostałem skierowany przez urologa prowadzącego pana Stevensona do opublikowanej literatury na temat antybiotyków ciprofloksacyny i chinolonu oraz potencjalnego ich rzadkiego związku z zachowaniami samobójczymi u pacjentów. Chociaż na podstawie bilansu prawdopodobieństw stwierdziłem, że nie jest jasne, czy cierpiał na ten efekt uboczny, nadal było to możliwe. Poznałem dowody sugerujące, że lekarz przepisujący lek nie odniósł się do jego działania niepożądanego w momencie wystawiania recepty panu Stevensonowi, ponieważ nie było to zgodne z aktualnymi zaleceniami. Zapoznałem się również z dowodami sugerującymi, że lekarze przepisujący leki mogą nie być w pełni świadomi tego rzadkiego działania niepożądanego i że pacjenci cierpiący na depresję mogą być na niego bardziej podatni. Obawiam się zatem, że temu potencjalnemu ryzyku nie poświęcono

wystarczającej uwagi” – orzekł koroner.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk